

(II Tempo - F.Biafora) Dwudziestu ośmiu graczy rozsianych po Europie. Poza określeniem przyszłości graczy znajdujących się aktualnie w kadrze Romy, trzeba też myśleć o znalezieniu rozwiązania dla tych na wypożyczeniu (23) i zdecydować czy skorzystać z prawa do odkupienia tych kontrolowanych na odległość (5). Zostawiając na boku wszystkich młodych grających w mniejszych klubach, najwyżej na liście znajdującej się na stole dyrektora sportowego Massary są Gonalons, Defrel, Gerson, Luca Pellegrini, Verde, Bruno Peres, Ponce i Sanabria.

Francuski pomocnik, sprowadzony daw lata temu za 8,2 mln euro, gra w Seville bez żadnego prawa do wykupu ustalonego dla Hiszpanów. Monchi, który śledził już Gonalonsa jeszcze przed swoją pierwszą przygodą we Włoszech, usiadzie do rozmów ze swoim starym klubem, opierając się na silnej woli środkowego pomocnika do pozostania w Andaluzji. Bardziej jasna jest sytuacja Defrela, który nie zostanie wykupiony przez Sampdorię. Napastnik mógł pozostać w Ligurii za 12,75 mln euro, ale Blucerchiati postawili na Gabbiadiniego i zwrócą Francuza do stolicy Włoch. Niemal na pewno zostanie z powrotem odsprzedany: uwaga na Spal, które starało się o niego już w styczniu. Jeśli chodzi o Lucę Pellegriniego, wołą Cagliari jest zatrzymanie go przez kolejny sezon, ale wydaj się mało prawdopodobnym by Roma nie sprowadziła go z powrotem po pozytywnych w tej chwili występach.

Bardziej nakreślona jest sprawa Verde, na wypożyczeniu z prawem do wykupu (2 mln euro), które zmieni się w przymus na określonych warunkach. Jego pozostanie w Valladolid jest formalnością, z zespołem Giallorossich, który zachowa procent z przyszłej sprzedaży. Nie ma z kolei przewidzianego żadnego porozumienia jeśli chodzi o definitywny transfer Gersona do Fiorentiny. Największym sponsorem Brazylijczyka był Pioli, który poddał się do dymisji i został zastąpiony Montellą. Trzeba zatem poczekać na ostatnie mecze ligowe, aby sprawdzić ocenę nowego trenera Violi, która może otworzyć po zakończeniu sezonu negocjacje z Romą. Na pewno dla Brazylijczyka nie brakuje ofert we Włoszech i za granicą.

Drażliwe jest sprawa Bruno Peresa, wypożyczonego do 31 grudnia do Sao Paulo. Obrońca jest rzadko brany pod uwagę i klub z regionu Paulista nie ma żadnego zamiaru wydawać 6 mln euro, by go zatrzymać. Jego agent będzie w Rzymie w najbliższych dniach i zostanie dokonana ocena sytuacji: pomysłem jest przerwanie wypożyczenia i znalezienie nowego zakwaterowania w czerwcu. Niemożliwe by była nim Triguaria. Kolejnym graczem, którego ma nadzieję spieniężyć Roma jest Ponce, autor 19 goli w AEK. Klub z Aten, który proponuje wymianę na Barkasa, ma problemy ze skorzystaniem z wykupu, ustalonego na 6 mln euro z 30% z przyszłego transferu dla Giallorossich bądź na 7 mln euro za całą kartę. Argentyńczyk czuje się gotowy do dokonania skoku jakościowego do lepszej ligi, choć można zauważyć zainteresowanie Olympiakosu. Grecy mają w kadrze Fortounisa, obserwowanego przez klub ze stolicy Włoch, który jednak ocenia na zbyt wysokie żądania klubu z Pireusu. Porozumienie jest trudne do osiągnięcia. Ostatnim na liście jest Sanabria, w przypadku którego Genoa ma warunkowy przymus wykupu. Jeśli w przyszłym sezonie zdobędzie co najmniej 18 goli, połowa z 20 mln euro do zapłaty na konto

Betisu Sevilla powędrowałyby do kasy klubu Pallotty.

Autor: abruzzo